

Miasto moich marzeń ...Giżycko!

Autor: Stanisław Tołwiński



Ponad 150 lat temu , gdy w 1867 roku francuski pisarz Juliusz Verne opublikował swoją powieść „W osiemdziesiąt dni dookoła świata” a następnie w latach 1869/70 dwa tomy kolejnej powieści „Dwieście tysięcy mil podmorskiej żeglugi” , przyjęto te ciekawe i bardzo poczytne powieści jak absolutną fantastykę.

W drugiej połowie xx wieku a więc bliżej naszych czasów, inny przykład ilustrujący mój zamiar. Tym razem znany w świecie pisarz polski , Stanisław Lem publikując swoje powieści m.in. takie jak: „Astronauci” (1951), „ Obłok Magellana”(1955), „Solaris” i „Powrót z gwiazd” (1961), „Cyberiada” (1965) czy

jako ostatnią „Fiasko” (1987 – tylko 35 lat temu) i wiele innych wcześniejszych publikacji o tematyce fantastyczno-naukowej zaintrygował czytelników w wielu krajach. Jego powieści kreujące tematykę wtedy uważaną za fantastykę były tłumaczone na 40 języków w świecie. Autor był nawet kandydatem do nagrody Nobla – co świadczy o wysokiej ocenie twórczości naszego polskiego pisarza - Stanisława Lema .

Pokazując tylko tych 2 pisarzy , autorów powieści wtedy, w swoim czasie zbudowanych i zaprezentowanych dzięki niewyobrażalnej – wzbudzającej podziw fantazji autorów, dziś możemy z całą odpowiedzialności uznać ich za odkrywczych wizjonerów. Oceniając to co się wydarzyło już za naszych czasów , wiemy , że rzeczywistość nie tylko potwierdziła wizję fantastyki autorów ale je znacznie i pozytywnie przewartościowała.

Oblatujemy świat w niecałą dobę, okręty podwodne stały się ważnym elementem sił zbrojnych (i nie tylko) , Polak (Miroslaw Hermaszewski) lotem w kosmosie na statku Sojuz 30 w dniach 27.06-5.07.1978 pokonując 120 okrążeń wokół ziemi podążył śladem wizji Stanisława Lema - wizjonera z Polski. Warto również wspomnieć wyczyn Amerykanina Neil A. Armstronga , który statkiem Apollo 11 dotarł do księżyca i w nocy 21 lipca 1969 r odbył spacer po księżycu wypowiadając w świat znamienne zdanie „To mały krok dla człowieka, ale wielki krok dla ludzkości ” – słyszane przez milion zdumionych ziemian.

To bardzo jaskrawe przykłady fantastyki kreowanych wizji przez pisarzy, które okazały się spełnionym cywilizacyjnie wizjonerstwem !!!

Ośmieliłem się m.in. takimi przykładami rozpocząć swoją wypowiedź w sprawie zachęcenia do myślenia wizjonerskiego o Giżycku, jako naszym mieście marzeń! O Giżycku za 30, 50 czy 70 lat! Oczywiście przy założeniu aktywnego udziału mieszkańców i mądrych, z wyobraźnią samorządowych władz Giżycka, ustanawianych wolą świadomych wyborów giżycczan.

Nic się nie dzieje z dnia na dzień czy z roku na rok. Jednak przemyślany wkład każdego dnia jest „kroplą” zasilającą realizacyjnie długofalową wizję własną, rodzinną, naszego miasta czy nawet naszego kraju.

Nie bez znaczenia jest taka kolejność gradacji osobistej i obywatelskiej. Naturalne i sprawdzone w twórczej realizacji są wszelkie plany osobiste a w następnej kolejności (bardzo często łącznie z własnymi) troska ze wsparciem spraw szczęśliwego dobrobytu rodzinnego. Wg Arystotelesa *„Nasze szczęście zależy od nas samych”* – jak już zapewne wiecie, samo nie przychodzi, dajmy mu więc szansę!

Z powyższej sentencji jak i życiowych doświadczeń wynika, że nawet w tych najbliższych osobistych sprawach nic się nie dzieje bez wysiłku i aktywnej woli zrealizowania zamierzeń, osiągnięcia celu.

Natomiast sprawy miasta, regionu czy kraju bywają najczęściej niestety w fazie krytycznych relacji. Pewnie łatwiej mieć pogląd krytyczny niż konsolidować się obywatelsko w interesach poza rodzinnych, na rzecz rodzinnego miasta.

Odnoszę wrażenie, że dotychczas brakuje impulsu do podjęcia próby sprecyzowania -stworzenia dalekiej horyzontalnie wizji miasta Giżycko, właśnie za kilkadziesiąt lat. By pozytywnie zainspirować mieszkańców do rozważań w trosce o dzieci i wnucząt oraz by myślenie zostało ukierunkowane wizją

wyjątkowego Giżycka, zostało stworzone stowarzyszenie GIŻYCKO-MIASTO MARZEŃ XXI WIEKU. O samym stowarzyszeniu będzie jeszcze więcej ale w innej publikacji , jako kontynuacji tematu MIASTO MARZEŃ ...GIŻYCKO!!! Na razie zapraszam do odwiedzenia portalu www.gizycko-miastomarzen.pl

Z inicjatywy Urzędu Miasta kolportowana jest ankieta dla mieszkańców Giżycka, jako rozpoznanie w ramach przygotowań dla opracowania strategii Giżycka na lata 2023 - 2030. To ważne , że się zamierza pracować nad strategią najbliższych 8 lat . W mojej ocenie opracowywanie tej strategii powinno być słusznym etapem do dalekowzrocznej wizji miasta marzeń.

To zastanówmy się nad wizją Giżycka jako miasta marzeń! Niech to będzie pogodny sen inspirujący widzenie Giżycka za 50 lat. I co widzę? Co chciałbym widzieć? Co wtedy będzie możliwe dowiedzieć się z regionalnego przewodnika turystycznego?

*„Ekologicznie **Czyste Giżycko** jako stolica Krainy Wielkich Jezior Mazurskich jest zamieszkała przez ponad 50 tys. osób. Dumą miasta o statusie uzdrowiska jest znany zakład przyrodoleczniczy oraz Krajowe Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej. Znakomita baza hotelowo - turystyczna i zróżnicowana sezonem (lato, jesień, zima, wiosna) oferta turystyczno-pobykowa przyciąga miliony wielbicieli KWJ, z kraju i z zagranicy. Znakomicie funkcjonujące lotnisko General Aviation umożliwia lotniczą komunikację biznesowo-turystyczną.*

Dynamicznie rozwijające się miasto daje szanse młodym mieszkańcom i dysponuje wieloma ofertami pracy oraz

zamieszkania w Giżycku dobrze wykształconych kadr, w rozwijających się dziedzinach miasta jako lidera. Urbanistyka, rozwiązania komunikacyjne i komfort funkcjonowania mieszkańców stały się wzorem dla inicjatyw samorządowo-obywatelskich innych miast w kraju”.

Tyle z pewnego mojego wizjonerskiego i optymistycznego snu o Giżycku jako mieście marzeń!!!

James Allen uważa , że *„Kluczem do szczęścia jest posiadanie marzeń, kluczem do sukcesu jest ich realizacja”.*

Natomiast wg Dalai Lamy *“Szczęście nie jest czymś co przychodzi gotowe. Ono pochodzi z Twoich własnych działań”.*

Sen snem ale życie każdego dnia może do niego przybliżyć. Brak dalekiej klarownej wizji to jak jazda w gęstej mgle.

Nim zapadną decyzje co do długofalowej wizji Giżycka XXI wieku, budując strategię do 2030 roku warto już dziś dostrzec m.in. przykładowo tylko kilka sygnałnie następujących spraw:

- Komunikacja , szczególnie zauważana w sezonie turystycznym. Tworzone korki na obwodowej irytują mieszkańców, przyjezdnych nie zachęcają do odwiedzin a odwiedzający po odstaniu w korkach nie wywożą dobrej opinii. Mimo pewnych ograniczeń spowodowanych uwarunkowaniami specyficznego układu aglomeracji miasta, czas na wizjonerskie ale i pilne rozwiązanie zmian w drożności komunikacyjnej. Oczywiście pilna rozbudowa istniejącego mostu ale i zaplanowanie mostu na przedłużeniu ul. Kolejowej w kierunku do Wzgórza Brunona i wyprowadzenie komunikacji miejskiej ul. Św. Brunona do ul. Stanisława Moniuszki.

- Przeanalizowanie i określenie kompleksowej koncepcji (wytyczne) urbanistyczno – architektonicznej Giżycka – miasta zieleni a nie blokowisk ich kosztem. Zadbanie by było to ekologiczne miasto mające swój charakterystyczny styl na Mazurach i wzbudzający szerokie uznanie. Tak jak np. został wykreowany styl zakopiański;
- Zaplanowanie budowy kompleksu dla miejskich instytucji kultury z prestiżową na Mazurach salą koncertowo - widowiskową na ok. 1 500 – 2 000 osób , jako klucz do przygotowywania i realizacji wielu inicjatyw – wydarzeń ponadregionalnych i zauważanych w kraju, tak jako np. FORUM EKONOMICZNE W KARPACZU;
- Zaplanowanie funkcjonalnie, urbanistycznie i architektonicznie terenów na j. Niegocin na wschód od Ekomariny , z dotychczasowym portem węglowym (administrowanym przez PGW „Wody Polskie”) jak również z wizją deptaka spacerowego od kanału, giżyckiego prawie do Bystrego;
- Wybranie i zarezerwowanie miejsca oraz stworzenie dla inwestorów zachęt do zbudowania międzynarodowego kompleksu a doraźnie Domu Seniora „Złotej Jesieni” - jako miejsce życia z zapewnieniem wysoce profesjonalnej opieki dla senioralnych małżeństw jak i osób osamotnionych. Oczywiście otwarte dla pensjonariuszy z Mazur , z kraju i zagranicy;
- Stworzenie optymalnych warunków dla zbudowania profesjonalnej infrastruktury lotniczej, w ramach osiedla Mazury Residence i przez system zachęt wsparcie zarządzającego lotniskiem w planowanym rozwoju usług na miarę międzynarodową.

Te moje przykładowe marzycielskie wizje nie wyczerpują jeszcze wielu innych spraw ważnych dla przyszłego możliwego sukcesu miasta i jego mieszkańców. Ale może sprowokują do dyskusji lub innych propozycji bardzo dalekowzrocznego widzenia przyszłości Giżycka. Zachęcam więc do spojrzenia w daleką przyszłość by dzisiejsza , jutro i pojutrze nasza codzienność było prostą drogą do przyszłościowego celu!!!